

Edyta Kowalczyk
Uniwersytet Wrocławski

Model społecznej gospodarki rynkowej w ujęciu Wincentego Stysia

JEL Classification: B31, P16

Keywords: Wincenty Stys, social market economy.

Abstract

The social market economy in the views of Wincenty Stys

The paper presents basic elements of the economic and social conception framed by Wincenty Stys. A special attention has been paid to the notion of political democracy and socio-economic system, which have been presented against the background of the Polish and world economic thought. The author of the article has discussed Stys's views on the problem of functioning of state in economic life. In the final remarks, the importance of Stys theory has been analysed in relation to the modern economics.

Wstęp

Wincenty Stys¹ koncentrował się w swej działalności naukowej na wyparowaniu zasad funkcjonowania gospodarki, wysuwając na czoło hasła wolności i równo-

¹ Wincenty Stys (1903–1960) urodził się w Husowie koło Łańcuta, w ubogiej rodzinie chłopskiej. W 1922 r. po uzyskaniu świadectwa dojrzałości rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Z powodu trudności materialnych w latach 1923–1924 przerwał naukę i podjął pracę zarobkową. Dyplom magistra prawa uzyskał w 1928 r., a więc z dwuletnim opóźnieniem. W październiku 1930 r. został powołany na stanowisko asystenta w Katedrze Ekonomii Społecznej Uniwersytetu Lwowskiego, kierowanej przez Stanisława Grabskiego. W działalności naukowo-badawczej zajmował się problematyką rolną, zwłaszcza przemianami strukturalnymi w rolnictwie i ich wpływem na warunki życia na wsi. Tytuł doktora praw uzyskał 9 lipca 1932 r. po przedłożeniu pracy zatytułowanej *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim w latach 1787–1931*. Dzięki stypendium Fundacji Rockefellera odbył dwuletnie studia zagraniczne (1933–1934) w Wiedniu, Bonn, Londynie, Cambridge, Paryżu i Rzymie, podejmując badania nad znaczeniem rozwoju przemysłu dla rolnictwa. Po powrocie do kraju habilitował się na podstawie rozprawy *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny*. Stopień naukowy docenta uzyskał 30 czerwca 1936 r. W tym samym roku został powołany na stanowisko zastępcy profesora na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej i zastępcy kierownika Katedry Ekonomii, tam do

ści oraz odrzucając system gospodarki kierowanej przez państwo. Był czołowym reprezentantem lwowskiego ośrodka myśli ekonomicznej, co miało zasadniczy wpływ na jego postawę jako naukowca oraz autora koncepcji ustrojowych realizujących ideę sprawiedliwości społecznej. Choć studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza, to po zakończeniu nauki nie wybrał żadnego zawodu prawniczego, lecz poświęcił się pracy naukowej w dziedzinie ekonomii. Reprezentował nurt historyczny w polskiej międzywojennej ekonomii, przenosząc następnie tradycje „polskiej szkoły historycznej” na grunt wrocławski. Jako uczestnik seminariów i wykładów prowadzonych między innymi przez Stanisława Grabkiego i Franciszka Bujaka przyswoił sobie historyczną metodę badawczą opartą na obserwacji i opisie, łącząc analizę dziejów rozwoju gospodarczego z innymi obszarami życia społecznego². Uważał, że na podstawie wnikliwej obserwacji zdarzeń oraz analizy przebytej przez gospodarkę drogi można wyciągnąć wnioski na przyszłość i określić sposoby usprawnienia funkcjonowania systemu gospodarczego. Specjalizował się w zakresie ekonomii rolnictwa, należał do grona naj-

grudnia 1939 r. wykładał ekonomię, politykę agrarną i handel międzynarodowy ziemiopłodami. Na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego nadal pełnił jedynie funkcję starszego asystenta i prowadził wykłady z zakresu rozwoju sił gospodarczych Polski w ramach uzupełniającego studium ekonomicznego. W okresie wojny pracował zarobkowo, a po jej zakończeniu włączył się w nurt pracy społecznej i organizatorskiej, zakładając wraz z profesorem Lesławem Adamem Państwowe Studium Administracyjne w Rzeszowie. W lipcu 1945 r. przeszedł do Centralnego Urzędu Planowania w Warszawie, gdzie objął funkcję naczelnika wydziału w Departamencie Rolnictwa. W październiku tego samego roku na pierwsze wezwanie organizatorów Uniwersytetu Wrocławskiego przybył do Wrocławia i przystąpił do pracy na Wydziale Prawa. W dniu 20 października objął stanowisko profesora nadzwyczajnego i kierownika Katedry Ekonomii. W tym samym roku wraz z profesorem Kamilem Stefko utworzył Wyższą Szkołę Handlową, prywatną szkołę wyższą, którą następnie upaństwowiono jako Wyższą Szkołę Ekonomiczną, a obecnie Uniwersytet Ekonomiczny. Był profesorem tej uczelni, sprawował także funkcję kierownika Katedry Ekonomii. Jednocześnie prowadził wykłady na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, z którego powstała Wyższa Szkoła Rolnicza, dziś Uniwersytet Przyrodniczy. Współtworzył wrocławski Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i był jego pierwszym prezesem. Brał czynny udział w pracach Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych, której zadaniem było wypracowanie programu zagospodarowania i zasiedlenia Ziemi Zachodnich. W 1948 r. w związku z eliminacją elit intelektualnych o międzywojennym rodowodzie oraz ograniczeniem wolności nauki został pozbawiony prawa wykładania ekonomii i odwołany z funkcji kierownika katedr na Uniwersytecie i w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Podjął wówczas zastępczo wykłady z historii gospodarczej. W 1953 r. został przeniesiony z Wydziału Prawa na Wydział Filozoficzno-Historyczny do Katedry Historii Polski, na który powrócił w styczniu 1957 r. Wiosną tego roku został wybrany przez Senat WSE, w pierwszych wyborach akademickich, na stanowisko rektora. Powtórny jego wybór w 1959 r. nie uzyskał akceptacji Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. W 1957 r. kandydował w wyborach do Sejmu PRL z okręgu wrocławskiego. Umieszczony na liście wyborczej na niemandatowym miejscu nie miał jednak szans na wybór. W dniu 27 lutego 1957 r. uzyskał tytuł naukowy profesora zwyczajnego, a 28 września Rada Państwa w uznaniu zasług odznaczyła go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wychował grono młodych naukowców, wśród których byli późniejsi profesoro-
wie Uniwersytetu Wrocławskiego Tomasz Afeltowicz i Karol Jonca.

² W. Styś, *O istocie nauki*, [w:] *Z Husowa po berla rektorskiej. Wincenty Styś — człowiek, uczony, działacz społeczny*, red. S. Urban, Warszawa 1986, s. 102–104.

wybitniejszych znawców problematyki rolnej. Interesował się zagadnieniem produkcji, koniunktury i dochodu społecznego w rolnictwie. W działalności naukowo-badawczej dotyczącej zagadnień gospodarczych wsi nie pomijał także polityczno-prawnej analizy ustroju rolnego i jego przeobrażeń, prawa własności gruntowej. Zmierzał do wypracowania długofalowego programu rozwoju gospodarczego, którego postawą miała być właściwa polityka agrarna skorelowana z polityką przemysłową. Sformułował postulaty wobec państwa, które powinno tworzyć ład gospodarczy oparty na wolności oraz dążyć do jego przestrzegania, eliminując wszelkie nierówności majątkowe i dochodowe w społeczeństwie. Wskazywał na rolę państwa w procesie łagodzenia sprzecznych interesów poszczególnych sfer gospodarczych oraz realizacji idei solidaryzmu społecznego jednoczącego jednostki bez względu na różnice klasowe. Uważał, że ma ono do spełnienia misję etyczną, którą jest służenie ogółowi społeczeństwa, a nie wybranym grupom społecznym.

Rozwiązania systemowe oraz polityka gospodarcza państwa

Jako aktywny uczestnik dyskusji i polemik naukowych dotyczących sposobu organizacji życia gospodarczego Styś opowiadał się za swobodną realizacją zasad przedsiębiorczości i inicjatywy prywatnych wytwórców³. Podzielał poglądy o znaczeniu własności prywatnej i swobodnej konkurencji dla prawidłowego funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego. Twierdził, że rozwój najszybciej przebiega w warunkach wolności, a droga do dobrobytu prowadzi przez konkurencję, dlatego państwo powinno tworzyć wolnorynkowy porządek gospodarczy i chronić go przed zakłóceniami. Uważał za niedopuszczalne działania podmiotów, które realizują swoje interesy kosztem pozostałych członków społeczeństwa, co prowadzi do wyzysku i niesprawiedliwości. Będąc świadom zagrożenia wynikających z egoizmu klas posiadających, postulował, by z obowiązujących zasad ustrojowych mogli korzystać w takim samym stopniu wszyscy. Zabezpieczenie wolności powierzył państwu, które powinno łagodzić samowolę podmiotów i wyrównywać szanse w społeczeństwie. Apelowal o przywrócenie elementarnej sprawiedliwości społecznej przez upowszechnienie własności i powiązanie jej z pracą. Czyniąc państwo odpowiedzialnym za utrzymanie społeczeństwa w jego prawidłowej strukturze i harmonijnym wzroście wobec przeciwnych zamierzeń jednostek, Styś nie wykluczał także ingerencji w sferę gospodarki. Zgodnie z teorią J.M. Keynesa twierdził, że stosując odpowiednią politykę mone-

³ Styś podkreślał fundamentalne znaczenie „głoszonej przez ekonomię klasyczną maksymy, iż wolność jest nieodzownym warunkiem dobrobytu”. Pogląd ten wyraził w pracy *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*, Wrocław 1947, s. 243.

tarną i fiskalną, państwo może stymulować wzrost gospodarczy oraz zapobiegać wahaniom koniunktury⁴. Do skutecznych środków polityki antykryzysowej zaliczył obniżkę stopy procentowej i podatków oraz inwestycje publiczne o charakterze nieprodukcyjnym, szczególnie w zakresie infrastruktury. Jako środek walki z kryzysem dopuszczał także nacjonalizację niektórych gałęzi gospodarki, choć był świadom wynikających stąd zagrożeń w postaci ograniczenia wolności konkurencji. Reprezentował postawę antyetatystyczną i krytykował dotowanie nierentownych firm przez państwo. Uważał, że o celowości i zasadności istnienia przedsiębiorstw powinno zdecydować kryterium rentowności. Stojąc na gruncie ilościowej teorii pieniądza, dowodził, że pomoc świadczona przedsiębiorstwom państwowym oraz zwiększone wydatki inwestycyjne prowadzą do inflacji. Doceniał znaczenie polityki celnej, która chroni gospodarkę krajową przed konkurencją towarów z zagranicy oraz wzmacnia rynek wewnętrzny.

Należy zauważyć, że poglądy Stysia na państwo odbiegały od założeń przedstawicieli nurtu teoretycznego w polskiej międzywojennej myśli ekonomicznej, działających w ośrodku krakowskim: Adama Krzyżanowskiego, Ferdynanda Zweiga i Adama Heydla, którzy podzielali klasyczną koncepcję „państwa-minimum”⁵. Wyrażali pogląd, że wolny, konkurencyjny rynek najlepiej reguluje procesy gospodarcze, a ingerencja państwa w stosunki gospodarcze jest zbędna, gdyż zakłóca samoczynny proces dojścia do równowagi i pogłębia nierówności rozwoju gospodarczego. Zwracali uwagę na niewielką skuteczność wypracowanych przez nurt interwencjonistyczny metod oddziaływania na gospodarkę, w tym zwłaszcza na politykę krótkookresowego regulowania koniunktury, która zakłóca naturalną grę sił rynkowych i przynosi skutki odwrotne do zamierzonych. Przekonywali, że działania antycykliczne pozbawiają życie gospodarcze właściwej mu elastyczności i zdolności dostosowawczych. Nakręcanie koniunktury przez państwo prowadzi do zwiększenia wydatków publicznych i hamuje przyrost kapitałów prywatnych, które są głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego i najlepiej zabezpieczają przed kryzysem. Teoretyków i historyków, do których zaliczał się także Styś, łączyło jednak przekonanie o potrzebie uregulowania przez państwo kwestii społecznych. Obawiając się rewolucyjnej zmiany stosunków społecznych, zarówno przedstawiciele krakowskiego, jak i lwowskiego ośrodka myśli ekonomicznej, zgodnie głosili postępowanie na drodze ewolucji. Aby zapewnić pokój społeczny, domagali się wprowadzenia ustawodawstwa fabrycznego i rozpowszechnienia wśród robotników idei spółdzielczości. Wydaje się jednak, że zwolennicy szkoły historycznej byli bardziej wrażliwi na sprawy społeczne i częściej podejmowali próby ich rozwiązania, proponując gruntowne zmiany systemowe. Zainteresowanie teoretyków kwestiami społecznymi wynikało raczej

⁴ W. Styś, *Metody walki z kryzysem*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, sprzed 1939 r., bez numeracji.

⁵ A. Lityńska, *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, Kraków 2001, s. 45–51.

z obawy przed wybuchem niezadowolenia warstw nieposiadających, a więc było podyktowane wyłącznie względami pragmatycznymi.

Przewaga modelu rynku nad gospodarką sterowaną przez państwo

Styś prezentował pogląd o wyższości systemu opartego na własności prywatnej i wolnej konkurencji nad państwową regulacją procesów gospodarczych. Choć nie uczestniczył bezpośrednio w sporze o sprawność gospodarczą socjalizmu, który toczył się w latach 20. i 30. XX wieku między L. Misesem a O. Langem i w którym głos zabrał także F. Hayek⁶, to cała jego działalność naukowa i społeczna, zarówno w okresie lwowskim, jak i wrocławskim, świadczy o tym, że podzielał poglądy przedstawicieli strony krytykującej socjalizm. Kwestionował możliwość racjonalnej alokacji zasobów w warunkach państwowej własności środków produkcji i centralnego planowania. Twierdził, że tylko wolny rynek, wsparty działaniami stabilizacyjnymi państwa, jest w stanie właściwie regulować przebieg procesów gospodarczych. Wolność pobudza inicjatywę podmiotów, a narzędzia ekonomiczne będące w gestii państwa zapobiegają kryzysom i przyspieszają dojście do równowagi. Państwo pełni funkcję pomocniczą w stosunku do rynku i nie stara się go zastąpić. Jego aktywność nie może zakłócać mechanizmu swobodnego ustalania się cen oraz naruszać wolności jednostek. Tak więc inaczej niż Mises, który był przeciwnikiem zarówno socjalistycznej gospodarki planowej, jak i gospodarki rządzonej według wskazań Keynesa, Styś dopuszczał ingerencję w wolnokonkurencyjny rynek, by zabezpieczyć społeczeństwo przed negatywnymi skutkami kryzysów gospodarczych oraz pobudzić wzrost gospodarczy. Nie wykluczał także planowania jako mechanizmu stabilizowania systemu, uznając jednak, że nie powinno być wprowadzane zamiast rynku i realizowane za pomocą odgórnych nakazów.

Własność prywatna i sprawiedliwość społeczna jako filary systemu gospodarczego

W podejściu do zasad funkcjonowania gospodarki Styś występował jako zwolennik wolności gospodarczej, która pobudza rozwój oraz gwarantuje powszechny dobrobyt. Nie oznacza to bynajmniej, że nie dostrzegał ujemnych skutków wolności ekonomicznej w postaci nierówności w podziale dochodu społecznego oraz w dostępie do własności. Dlatego opowiadał się za aktywnym państwem, by wszyscy mogli w takim samym stopniu korzystać z przysługujących im praw i swobód. Uważał, że państwo powinno eliminować naganne zachowania jedno-

⁶ *Ibidem*, s. 54.

stek, które nadużywają swej wolności i bogacą się cudzym kosztem. Głosił potrzebę ustalenia ram organizacyjno-prawnych działalności gospodarczej i kontroli ich przestrzegania. Był zwolennikiem upowszechnienia własności oraz powiązania jej z pracą. Uważał, że praca powinna decydować o rozmiarach własności, a także o udziale w wytworzonym dochodzie. Dowodził, że gdy właściciel kapitału jest jednocześnie wytwórcą dóbr, to wówczas w społeczeństwie panuje harmonia. Jej źródłem jest więc własność prywatna oparta na pracy. Wykluczał rozszerzenie uprawnień państwa do występowania w roli właściciela środków produkcji. Reprezentował pogląd, że pod względem wartości ekonomicznych i społecznych własność prywatna góruje nad państwową, gdyż zapewnia najwyższą efektywność oraz sprawiedliwy, a więc zgodny z nakładami pracy podział dochodu.

W swej pracy badawczej Styś zajmował się zwłaszcza stosunkami własnościowymi w rolnictwie. Opowiadał się za reformami likwidującymi nierówności majątkowe, to jest przymusową parcelacją, wykupem ziemi przez państwo oraz zwiększeniem stanu posiadania szerokich mas ludności wiejskiej⁷. Wskazywał na wyższość gospodarki rodzinnej nad innymi formami wytwórczości rolnej. Twierdził, że tylko gospodarstwa średniorolne o rozmiarach 5–20 ha, oparte na pracy wszystkim członków rodziny, gwarantują rozwój bez wstrząsów społecznych wywołanych różnicami w poziomie życia⁸. Nie widział potrzeby wtórnej dystrybucji środków pod warunkiem wdrożenia odpowiednich rozwiązań systemowych gwarantujących sprawiedliwy podział dochodu już na etapie jego powstania oraz równy dostęp do własności.

Obserwując zmiany w układzie i wielkości gospodarstw, Styś twierdził, że ustrój rolny kształtuje się pod wpływem procesów demograficznych. Rozpad i kurczenie się przeciętnych rozmiarów gruntów następuje na skutek wzrostu zaludnienia. Nagromadzenie rezerw ludzkich w gospodarstwach prowadzi do erozji struktury agrarnej, co oddziałuje negatywnie na warunki życia ludności. Aby ochronić gospodarstwa przed rozpadem i zapobiec eskalacji bezrobocia i biedy na wsi, proponował przesunięcie nadwyżek ludności rolniczej do innych zawodów, w tym zwłaszcza do przemysłu⁹. Dowodził, że proces uprzemysłowienia zapobiega podziałom ziemi, co z kolei przyczynia się do wzrostu efektywności produkcji rolnej. Przewagę we własności uzyskują gospodarstwa o optymalnych rozmiarach, które racjonalnie wykorzystują dostępne zasoby (pracę i kapitał) oraz produkują po najniższych kosztach. Dzięki temu w rolnictwie powstaje specjalny rodzaj renty różniczkowej, wynikający z zastosowania najkorzystniejszych form organizacyjnych gwarantujących obniżkę kosztów produkcji¹⁰. Na uprzemysłowie-

⁷ W. Styś, *Reforma rolna jako walka z przeludnieniem wsi*, Lwów 1938, s. 10.

⁸ W. Styś, *Optymalna wielkość gospodarstw rolnych*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia...*, jedn. 45, po 1946 r., bez numeracji.

⁹ W. Styś, *Rolnictwo a uprzemysłowienie*, „Wies i Państwo” 1938, nr 1, s. 23.

¹⁰ W. Styś, *Ekonomia — fragment skryptu z wykładów na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia...*, jedn. 46, 1936–1939, s. 73.

niu zyskuje nie tylko rolnictwo, które pozbywa się nadwyżek siły roboczej, ale także cały kraj, rozwijający się szybciej dzięki likwidacji marnotrawstwa zasobów gospodarczych.

Kładąc nacisk na naprawę ustroju społeczno-gospodarczego, Stys proponował rozwój współdziałania i kooperacji na wsi, by wzmocnić siłę ekonomiczną rozdrobnionego rolnictwa indywidualnego¹¹. Twierdził, że spółdzielcze formy gospodarowania powinny istnieć obok średniej własności rolnej, przyczyniając się do zwiększenia udziału ludności wiejskiej w osiągnięciach cywilizacyjnych i wytworzonym dochodzie. Opowiadał się za organizacją spółdzielczych stowarzyszeń wytwórczych, by przyspieszyć realizację postępu technicznego w rolnictwie. Był też zwolennikiem upowszechnienia spółdzielczości w sferze usług, zwłaszcza niematerialnych, to jest oświaty, kultury i ochrony zdrowia. Dowodził, że organizacje spółdzielcze, w odróżnieniu od przedsiębiorstw prywatnych nastawionych na maksymalizację zysku, w pierwszej kolejności zaspokajają potrzeby życiowe swych członków. Oprócz funkcji ekonomicznych realizują cele społeczne i wychowawcze. Zapewniają skuteczną ochronę przed negatywnymi skutkami bezwzględnej rywalizacji rynkowej, a przez charakter swego gospodarowania zwiększają zainteresowanie dobrem społecznym, wyrabiają umiejętność współdziałania w zespole oraz nawyk solidaryzmu i wzajemnej pomocy.

Ład gospodarczy i polityczny

W poglądach Stysia podstawę systemu społecznego i gospodarczego stanowiła wolność jednostki. Łączył ją nie tylko z prawem do własności prywatnej czy możliwością nieskrępowanego prowadzenia działalności gospodarczej, ale także swobodami politycznymi. Twierdził, że wolność w zakresie ekonomii implikuje ład polityczny oparty na swobodach obywatelskich i praworządności. Postulował realizację zasad parlamentaryzmu oraz uzupełnienie działalności najwyższych organów władzy ogniwami samorządu administracyjnego, gospodarczego, kulturalnego itp. Dowodził, że demokracja to jedyny ustrój, który urzeczywistnia wpływ wszystkich warstw ludności na bieg spraw państwowych oraz w którym ogół obywateli, nie państwo, wyznacza interes społeczny. W warunkach wolności politycznej idea interwencjonizmu nabiera innego sensu i nie odzwierciedla woli aparatu władzy, który nie jest zdolny do prowadzenia efektywnej działalności gospodarczej, ale całego społeczeństwa. Gdy ogół obywateli tworzy demokratyczne instytucje i w nich zasiada, to celem działań organów państwa jest harmonizacja sprzecznych interesów jednostkowych w imię dobra ogółu oraz zapewnienie wszystkim jednakowych praw i wolności. Przecistawiając się innym, poza demokratycznymi, formom rządów, Stys podkreślał, że biurokratyzacja i centralizacja władzy odbijają się negatywnie na sposobie organizacji życia gospodarcze-

¹¹ W. Stys, *Drogi postępu gospodarczego...*, s. 244.

go, co skutkuje ograniczeniem swobody i inicjatywy podmiotów. Systemy autorytarne odrzucają zwykle mechanizmy rynku i posługują się środkami przymusu, co nie służy społeczeństwu i utrudnia dojście do dobrobytu.

Stosunek Stysia do przemian gospodarczych w Polsce po 1945 roku

Odnosząc się do procesu transformacji ustrojowej po II wojnie światowej, Styś stał niezmiennie na gruncie zasad własności prywatnej i sprawiedliwości społecznej. Pozytywnie ocenił reformę rolną z 1944 roku, która zwiększyła stan posiadania ludności wiejskiej i wyeliminowała rażące nierówności majątkowe. Polityka władz, realizowana pod hasłem zapobiegania niesprawiedliwościom, wzmożyła w nim przekonanie o potrzebie włączenia się w proces przemian utrwalających ekonomiczny byt chłopstwa i łagodzących głód ziemi. Jako członek Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych zaangażował się w prace nad zasiedleniem i zagospodarowaniem Ziem Zachodnich¹². Sformułował program przebudowy pomieckiej struktury rolnej i ujednoczenia stosunków własnościowych na obszarze całego kraju. Proponował przesiedlenie na zachód jak największej liczby ludności i wzmocnienie związku nowych ziem z Polską. Aby przyspieszyć proces osadniczy, zakładał podział własności obszarniczej i przyznanie ziemi ludności napływającej. Dowodził, że w miejsce gospodarstw korzystających z najmniej siły roboczej powinny powstać gospodarstwa średniorolne, zapewniające pracę i utrzymanie wszystkim członkom rodziny¹³. Wobec trudności związanych z odbudową majątków obszarniczych opowiadał się za ich przekształceniem w spółdzielnie osadniczo-parcelacyjne¹⁴. Przewidywał, że objęcie folwarków przez zorganizowane grupy osadników przyspieszy usuwanie zniszczeń i umożliwi ponowne uruchomienie produkcji. Zwracając uwagę na przejściowy charakter spółdzielni powołanych z myślą o parcelacji ziemi folwarcznej, Styś zakładał, że w miarę odbudowy osadnicy będą stopniowo przechodzić do coraz luźniejszych form wspólnej gospodarki¹⁵. Rozpoczną od zespołowej uprawy i hodowli oraz wspólnego gospodarowania zbiorami, po czym podejmą samodzielną hodowlę i zbiór plonów, aż ostatecznie dokonają podziału ziemi i utworzą własne gospodarstwa. Przewidywał, że po parcelacji część spółdzielców będzie nadal wspólnie użytkować budynki folwarczne i sprzęt rolniczy.

¹² S. Urban, *Udział profesora Wincentego Stysia w zasiedlaniu i zagospodarowywaniu Ziem Zachodnich*, [w:] *Z Husowa...*, s. 291–328.

¹³ W. Styś, *O przyszły ustrój rolny Ziem Odzyskanych*, „Wieś i Państwo” 1946, nr 1, s. 18–19.

¹⁴ W. Styś, wypowiedź w dyskusji, [w:] *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 16–18 XII 1945*, Warszawa 1946, z. 4, s. 92.

¹⁵ W. Styś, *Jak organizować produkcję w spółdzielni osadniczo-parcelacyjnej*, „Wieś i Państwo” 1946, nr 6, s. 401–415.

Program organizacji gospodarki osadniczo-parcelacyjnej oparty na pełnej dobrowolności i poszanowaniu zasad samorządności spółdzielczej, który zakładał przyznanie chłopom praw do ziemi, zyskał początkowo akceptację władz i był realizowany w praktyce. Jednak począwszy od 1948 roku, w związku z przyjęciem kursu na kolektywizację, rząd wycofał się ze wspierania organizacyjnie i materialnie rolnictwa indywidualnego i spółdzielni osadniczych, które rozwiązano bądź przekształcono w spółdzielnie produkcyjne. Sprzeciwiając się upaństwowieniu ziemi, Styś twierdził, że centralizacja decyzji dotyczących organizacji gospodarki, zasad jej funkcjonowania, rozdziału czynników produkcji i wytwarzanych dóbr zaburza naturalny rytm życia gospodarczego oparty na działaniu samoczynnych mechanizmów rynkowych. Sprzeciwiał się wprowadzeniu administracyjnego systemu kontroli cen, co uznał za przejaw bezpośredniej ingerencji w proces gospodarczy oraz główną przyczynę spadku opłacalności produkcji¹⁶. Choć nie wykluczał, że w trudnym okresie powojennym państwo przejściowo zwiększy swój udział w życiu gospodarczym przez na przykład wprowadzenie powszechnego obowiązku pracy za ustaloną płacę minimalną czy regulację poziomu cen dóbr konsumpcyjnych, by umożliwić ich nabycie szerokim masom ludności, to jednak ostatecznie nastąpi powrót do zasad gospodarki rynkowej. Znamienne, że krytykując system państwowego zarządzania gospodarką, akcentował zalety planowania, które umożliwia dostosowanie produkcji do potrzeb społecznych oraz eliminuje marnotrawstwo czynników produkcji¹⁷. Twierdził, że realizacja planowych zamierzeń powinna odbywać się za pomocą narzędzi ekonomicznych, a nie nakazów i zgodnie z zasadami rynku, przy respektowaniu zasad wolnej konkurencji i własności prywatnej. Gdy planowanie zostaje wprzęgnięte w system odgórnego sterowania gospodarką i zastępuje proces samodzielnego podejmowania decyzji przez producentów i konsumentów, wówczas traci swój dobroczynny wpływ na gospodarkę.

Oceniając politykę państwa wobec rolnictwa, Styś nie krył swego rozczarowania poczynaniami rządu, które nie odpowiadały interesom ludności wiejskiej¹⁸. W referacie wygłoszonym na Zjeździe Ekonomistów Rolnych, który odbył się w dniach 26–27 kwietnia 1957 roku we Wrocławiu¹⁹, a więc niemal rok po październikowej odwilży, apelował o odstąpienie od tak zwanej socjalistycznej przebudowy rolnictwa, która zahamowała pomyślny rozwój wsi w pierwszych latach powojennych. Podwyżka podatku gruntowego powstrzymała proces tworzenia się prywatnych oszczędności na wsi i osłabiła siłę ekonomiczną gospodarstw in-

¹⁶ W. Styś, *Wypowiedź w sprawie roli cen w gospodarce planowej*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia...*, jedn. 45 r., po 1947, bez numeracji.

¹⁷ W. Styś, *Radziecka gospodarka planowa widziana oczyma planisty*, „Nauka i Sztuka” 9, 1948, s. 10–11.

¹⁸ W. Styś, *Kolektywizacja wsi — tezy referatu*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia...*, jedn. 45, po 1946 r., bez numeracji.

¹⁹ W. Styś, *Zagadnienie intensyfikacji i opłacalności produkcji rolnej*, „Ekonomista” 1957, nr 4, s. 114–131.

dywidualnych. W miejsce wolnego rynku żywności wprowadzono system odgórnej kontroli cen, kontraktacji i dostaw obowiązkowych. Państwo reglamentowało obrót płodów rolnych, regulowało zasady przydziału środków produkcji oraz nakładało na właścicieli gospodarstw dodatkowe obciążenia produkcyjne w postaci kontyngentów. Stosowało wobec nich nie tylko przymus ekonomiczny, ale także administracyjny. Chłopi byli siłą wywłaszczani i wcielani do spółdzielni produkcyjnych bądź zmuszani do przekazania ziemi państwu. Sektor spółdzielczy włączony do systemu centralnego kierowania stał się wyłącznie narzędziem realizacji rządowych planów gospodarczych, przez co upodobił się niemal całkowicie do sektora państwowego, a odróżniała go jedynie nazwa. Gospodarstwa uspołecznione korzystały z preferencyjnych kredytów i ulg podatkowych, a mimo to nie były w stanie osiągnąć nawet zbliżonego do rolnictwa indywidualnego poziomu rentowności. Istniały tylko dzięki wsparciu państwa, które dotowało ich działalność, sankcjonując w ten sposób swą pozycję jako dominującego uczestnika życia gospodarczego. W porównaniu z gospodarstwami prywatnymi, które wiązały własność z pracą i dochodem, państwowe gospodarstwa rolne nie były w stanie wytworzyć dostatecznych bodźców ekonomicznych do racjonalnego działania, zmuszane stale do podporządkowania się zarządzeniom władz, prowadzenia skomplikowanej sprawozdawczości i statystyki²⁰. Istotnym problemem, zdaniem Stysia, była także płynność kadry zarządzającej. Wielu byłych właścicieli ziemskich i rządców majątków, którzy w pierwszych latach po wojnie objęli funkcje kierownicze w PGR-ach, zostało usuniętych z zajmowanych stanowisk lub zmuszonych do odejścia. Ich miejsce zajęły osoby o znacznie niższych kwalifikacjach, które nie miały dostatecznej wiedzy i praktyki w zakresie kierowania gospodarstwami rolnymi.

Podsumowanie

Występując jako zwolennik rynkowego mechanizmu systemu gospodarczego oraz własności prywatnej, Styś twierdził, że porządek gospodarczy powinien realizować dwa cele — wolność i sprawiedliwość społeczną. Obserwując narastające nierówności majątkowe, nie wykluczał ingerencji państwa w system gospodarczy. Za główne narzędzie interwencjonizmu uznał prawo, wskazując na potrzebę uregulowania kwestii własności. Opowiadał się za prywatną własnością kapitału i proponował powiązanie jej z pracą. Uznając świadczenie pracy za źródło dochodu i własności, twierdził, że tylko w ten sposób można zapobiec wyzyskowi i niesprawiedliwości. Oprócz kompleksowych rozwiązań systemowych, wyrównujących szanse w społeczeństwie i zapewniających wszystkim jednakowy zakres wolności, uzasadniał potrzebę stosowania środków polityki fiskalnej i mo-

²⁰ W. Styś, *Perspektywy ustrojowe naszego rolnictwa*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia...*, jedn. 45, około 1956 r., bez numeracji.

netarnej, by zapobiec wahaniom koniunktury i przyspieszyć wzrost gospodarczy. Doceniał rolę państwa w procesie przemian strukturalnych i wpierania rozwoju pozarolniczych działów produkcji. Proponował w przemyśle aktywizowanie prywatnej przedsiębiorczości dzięki rozszerzaniu zakresu wolności gospodarczej i ochrony jej przestrzegania przez państwo. Nie wykluczał, że podejmie się ono także zadania wykształcenia grona wysoko wykwalifikowanych organizatorów produkcji, zdolnych pokierować rozwojem nowoczesnych działów gospodarki²¹. Ujmując ingerencję państwa jako wtórną wobec inicjatywy jednostki, uzasadniał ją koniecznością zmian, których brak hamuje rozwój gospodarczy kraju. Wykluczał natomiast rozszerzenie uprawnień państwa do występowania w roli właściciela środków produkcji czy kierowania procesami gospodarczymi. Prezentował poglądy zasadniczo zbieżne ze współczesnym systemem organizacji gospodarki, w którym funkcjonowanie mechanizmów rynkowych jest objęte modyfikacyjną regulacją prawną i oddziaływaniami rządu. Państwo gwarantuje wolność i harmonię społeczną, określa prawne i instytucjonalne ramy działalności gospodarczej, które zapobiegają uwolnieniu się podmiotów od niewygodnej konkurencji, oraz umożliwia efektywną alokację zasobów (polityka antymonopolowa). Niweluje różnice w sytuacji majątkowej za pomocą upowszechnienia praw własności. Prowadzi politykę antycykliczną i stymuluje wzrost gospodarczy, co w swej teorii postulował Stys.

Bibliografia

- Lityńska A., *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, Kraków 2001.
- Lityńska A., *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994.
- Sprawozdanie z dyskusji na Zjeździe Ekonomistów w sprawach rolnictwa*, Wrocław 26–27 IV 1957, „*Ekonomista*” 1957, nr 4.
- Stys W., *Drogi postępu gospodarczego wsi. Studium szczegółowe na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa*, Wrocław 1947.
- Stys W., *Ekonomia — fragment skryptu z wykładów na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 46, 1936–1939.
- Stys W., *Ekonomia społeczna — fragmenty wykładu i notatki do wykładu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 52, 1939.
- Stys W., *Ekonomia społeczna — wykład na Wydziale Rolniczo-Lasowym Politechniki Lwowskiej*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 48, 1937–1939.
- Stys W., *Jak organizować produkcję w spółdzielni osadniczo-parcelacyjnej*, „*Więś i Państwo*” 1946, nr 6.
- Stys W., *Kolektywizacja wsi — tezy referatu*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, po 1946.
- Stys W., *Metody walki z kryzysem*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, sprzed 1939.

²¹ W. Stys, *Rolnictwo a uprzemysłowienie...*, s. 25.

- Styś W., *Narodowy plan gospodarczy*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, 1946.
- Styś W., *Ocena różnych typów spółdzielni parcelacyjno-osadniczych*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, jedn. 32, po 1947.
- Styś W., *O istocie nauki*, [w:] *Z Husowa po berła rektorskie. Wincenty Styś – człowiek, uczonec, działacz społeczny*, red. S. Urban, Warszawa 1986.
- Styś W., *O przyszły ustrój rolny Ziem Odzyskanych*, „Wieś i Państwo” 1946, nr 1.
- Styś W., *Optymalna wielkość gospodarstw rolnych*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, po 1946.
- Styś W., *Perspektywy ustrojowe naszego rolnictwa*, [w:] *Materiały Wincentego Stysia*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-136, aneks 1, jedn. 45, około 1956.
- Styś W., *Przełom w rolnictwie*, „Wieś” 1948, nr 4.
- Styś W., *Radziecka gospodarka planowa widziana oczyma planisty*, „Nauka i Sztuka” 9, 1948.
- Styś W., *Reforma rolna jako walka z przeludnieniem wsi*, Lwów 1938.
- Styś W., *Rolnictwo a uprzemysłowienie*, „Wieś i Państwo” 1938, nr 1.
- Styś W., *Rozdrobnienie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*, [w:] *Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, Lwów 1934, t. 15, z. 1.
- Styś W., *Struktura rolna Polski*, Lwów 1938.
- Styś W., *Wpływ uprzemysłowienia na ustrój rolny*, Lwów 1936.
- Styś W., *Wsie spółdzielcze na Dolnym Śląsku*, „Wieś” 1948, nr 12.
- Styś W., wypowiedź w dyskusji, [w:] *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 16–18 XII 1945*, Warszawa 1946, z. 4.
- Styś W., *Zagadnienie intensyfikacji i opłacalności produkcji rolnej*, „Ekonomista” 1957, nr 4.
- Styś W., *Zagadnienie ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych*, [w:] *II Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych 16–18 XII 1945*, Warszawa 1946, z. 2.
- Urban S., *Udział profesora Wincentego Stysia w zasiedlaniu i zagospodarowywaniu Ziem Zachodnich*, [w:] *Z Husowa po berła rektorskie. Wincenty Styś — człowiek, uczonec, działacz społeczny*, red. S. Urban, Warszawa 1986.